

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legionowa 1, tel. 11. Konto P. R. O. 64.106

Marszałek Piłsudski ustępuje ze stanowiska prezesa Rady ministrów

Gruntowna rekonstrukcja gabinetu w połowie stycznia

WARSZAWA, 6.1.

W kołach zbliżonych do rządu rozszły się wczoraj pogłoski, iż w krótkim czasie oczekiwac należy daleko idącej rekonstrukcji obecnego gabinetu.

Przedewszystkiem Marszałek Piłsudski zamierza ustąpić ze stanowiska prezesa Rady ministrów i zatrzymać nadal tylko teke ministra spraw wojskowych.

Decyzja Marszałka Piłsudskiego nie przychodzi nieoczekiwanie. Wtajemniczonym wadomem było, iż Marszałek Piłsudski objął stanowisko szefa rządu na czas krótki. W sytuacji wytworzonej na jesieni ubiegłego roku przez zatarg rządu p. Bartla z Sejmem, Marszałek Piłsudski uważał za wskazane stanąć na czele gabinetu. Początkowo mówiono, iż potrwa to tylko kilka tygodni. Życie polityczne wymagało jed-

nak dłuższego pozostania Marszałka Piłsudskiego na stanowisku premiera, tak, że dopiero obecnie, po upływie zgora 3 miesięcy, sprawa ustąpienia mogła stać się aktualna.

Jako następcę Marszałka Piłsudskiego na stanowisku premiera wymieniają obecnego wicepremiera p. Bartla.

Równocześnie z ustąpieniem Marszałka Piłsudskiego liczni ministrowie mają podać się do dymisji. Mówią o zmianach w całym szeregu resortów. Koła rządowe utrzymują szczegóły rekonstrukcji i nazwiska ewentualnych następców w tajemnicy, głównie z tego względu, iż sprawy osobiste są zazwyczaj najbardziej drażliwe.

W ostatniej chwili informują nas, iż rekonstrukcji gabinetu nie należy oczekiwać przed upływem

kilkunastu dni. Prawdopodobnie dokona się ona dopiero pod koniec przyszłego tygodnia.

Burzliwe obrady nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych

Demonstracyjne wnioski p. Harusewicza upadły

WARSZAWA, 6.1.

W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych

p. Harusewicz (ZLN.) zgłosił na sejmowej komisji budżetowej kilka wniosków o charakterze demonstracyjnym. P. Harusewicz zaproponował mianowicie skreślenie 2 milionów z funduszu dyspozycyjnego tego ministerstwa, a nadto 10 tysięcy zł. z kredytów na wydział sprawiedliwości w M. S. Wojsk.

Mówca motywował ten ostatni wniosek długim wzięciem generałów. Nawet w Rosji nie dano się pomyśleć takiego postępowania wobec wysokich dostojników, np. generał-gubernatorów. To samo da się powiedzieć o śledztwie przeciw sprawcom napadu na p. Dziedziuchowskiego.

Jest niepodobniestwem, aby korpus oficerski nie wiedział, kto jest tym sprawcą. Mówca ostrzega przed tolerowaniem w wojsku polityki. Doświadczenie w Rosji wczy, że przejście oficerów do polityki było grobem armii carskiej. Jeden rozkaz ministra spraw wojskowych wystarczy, aby kres temu położył.

Wiceminister gen. Konarszowski protestuje przeciw obrazie korpusu oficerskiego.

Przewodniczący pos. Rymar: Przepraszam, obrady nie było, gdyż nie byłbym na to pozwolili.

Wiceminister gen. Konarszowski: W armii carskiej, która p. Harusewicz tak często cytuje, nikty był nie ścierpał takich przemówień, jak dzisiejsze p. Harusewicza. W sprawie napadu na p. Dziedziuchowskiego śledztwo jest w rękach cywilnych i będo szczęśliwy, jeżeli rzecz zostanie wyjaśniona.

P. Lieberman (PPS.) zwraca uwagę p. Harusewicza, że mieszanie się Sejmu do poszczególnych spraw wojskowych jest niedopuszczalne. Rozumie sentyment p. Harusewicza dla uwieczonych generałów, ale zapewniam go, że inni ludzie pozostają w wzięciu śledczym z gędów cywilnych po 1 i pół i 2 lata, zanim doczekają się rozprawy sądowej. Zresztą demonstrować można przeciw ministrowi, a nie funkcjonariuszom ministerstwa przez skreślenie poborów.

W głosowaniu oba wnioski p. Harusewicza upadły, poparte tylko głosami Z. L. N. i Ch. D., a sam budżet ministerstwa przyjęto ze zmianami rzeczowemi.

Prezydent Rzeczypospolitej z rodziną



PO ŚRODKU P. PREZYDENT MOŚCICKI. Po bokach: Małżonka Prezydenta i córka p. Zwiłocka. Z tyłu stał synowiec: Franciszek Mościcki inżynier w Chorzowie, Józef Mościcki i Michał Mościcki, sekretarz ambasady polskiej w Paryżu.

Królewiec polem wypadkiem dla ofensywy na Warszawę

Pegetowie wojenne w Prusach Wschodnich

PARYŻ, 5.1. Francuskie koła wojskowe podkreślają, iż rozbudowa twierdzy w Królewcu doprowadziła do opasania jej pierścieniem umocnień, odległych o dwadzieścia kilka km. od twierdzy właściwej.

Dowodzi to, iż Królewiec ma niebywalej charakter obronny, jak to ustają wykazać Niemcy, lecz że stworzone tam silne pole wypadowe dla rozwinięcia ofensywnej walki.

ofensywnej w kierunku na Warszawę.

KRÓLEWIEC, 5.1. Z niemieckich kół wojskowych donoszą, że ostatni, pobyt komandora Reichsweltry gen. Hoyoga w Królewcu miał na celu omówienie szczegółów planu mobilizacyjnego na terenie Prus Wschodnich.

P. Kurnatowski na wolności za kaucją 10.000 zł.

Pierwsze przesłuchanie u sędziego śledczego trwało półtrzedziej godziny

W rozmowie z „Expressem Porannym” p. Kurnatowski zapewnia o swej niewinności

WARSZAWA, 6.1.

Do Warszawy powrócił wczoraj zrana nieoczekiwanie b. naczelnik urzędu śledczego p. Ludwik Kurnatowski. Przed kilku tygodniami p. Kurnatowski znikł nagle z Warszawy. Wywołało to liczne komentarze w związku z oskarżeniami o nadużycia, jakie w opinii i prasie wytoczono b. naczelnikowi urzędu śledczego.

P. Kurnatowski nadesłał w ostatnich dniach dwie depesze z Gdańska do prokuratora Rudnickiego i do sędziego śledczego Jaworowskiego z zawiadomieniem, że we środę zrana będzie w Warszawie i niezwłocznie stawi się do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Władze sądowe ze swej strony nie poczyniły żadnych specjalnych zarządzeń, by p. Kurnatowskiego z Gdańska dostarczyć do Warszawy przymusowo. Natomiast policja śledcza wysłała swego wywiadowcę do Gdańska, by p. Kurnatowskiemu zaproponował powrót dobrowolny, a w razie oporu — by zaarrestował go z rozkazu władz policyjnych.

Wywiadowca policji odsłaził p. Kurnatowskiego w restauracji hotelu Continental naprzeciw dworca w Gdańsku. Po wyjaśnieniu sprawy p. Kurnatowski oświadczył, że powrócił dobrowolnie do Warszawy.

Równocześnie pani Kurnatowska, która również znajdowała się z mężem w Gdańsku, telefonowała z Gdańska do prokuratury, by wydano zarządzenia niearesztowania p. Kurnatowskiego w Tczewie, na terytorjum polskiem. W prokuraturze zakomunikowano p. Kurnatowskiej, że władze sądowe żadnego zakazu, ani nakazu w tej mierze nie wydały i nie wydadzą.

Onegdaj wieczorem wyjechał wreszcie p. Kurnatowski z Gdańska w towarzystwie żony i wywiadowcy, który mu towarzyszył

również i po przyjeździe do Warszawy.

O godz. 11 przed poł. w dniu wczorajszym p. Kurnatowski zjawił się w sądzie u sędziego śledczego p. Jaworow-

skiego dla złożenia zeznań. W trakcie zeznań się dzia śledczy w porozumieniu z prokuratorem polecił p. Kurnatowskiemu złożyć kaucją pieniężną w sumie 10.000 złotych, celem zabezpieczenia stawienia. Po upływie krótkiego czasu p. Kurnatowska złożyła 2.000 zł., reszta zaś ma być w najbliższych dniach dopłacona.

Badanie pana Kurnatowskiego trwało przeszło 2 i pół godziny. Jak słychać, śledztwo w sprawie urzędu śledczego potrwa prawdopodobnie jeszcze dłuższy czas i wcześniej, aniżeli przed upływem trzech miesięcy, nie można spodziewać się rozprawy.

Przyjazd p. Kurnatowskiego wywołał w Warszawie dużą sensację, zwłaszcza że rozszła się pogłoska o jego aresztowaniu w Tczewie i przewiezieniu do Warszawy.

W czasie badania u sędziego śledczego na kurytarzu sądowym zgromadził się szereg dziennikarzy, oczekujących wyniku badania, od którego zależęć miała decyzja sędziego co do aresztowania, czy też zwolnienia pana Kurnatowskiego. W gronie osób oczekujących decyzyi władz sądowych znajdowała się i p. Kurnatowska.

Przed godz. 2 po poł. p. Kurnatowski bez wszelkiej eskorty opuścił gabinet sędziego i udał się do swego mieszkania przy ul. Nowosienarskiej, jako zwolniony za kaucją.

Przedstawiciel „Expressu Porannego” zapytał p. Kurnatowskiego o powody jego nagłego wyjazdu.

— Powodem jedynym — podkreśla p. Kurnatowski — było silne zdenerwowanie i choroba wątroby,

która wymagała natychmiastowego leczenia.

Choroba moja była wywołana oskarżeniami o nadużycia. Wyjechałem do rodziny w Kaliskie, a później dla odpoczynku do Gdańska i Zopot i tam morskim, słonecznym powietrzem doprowadziłem swój organizm do porządku.

Nigdy nie miałem zamiaru ukrywania się i niewracania do kraju, tembardziej, że zarzuty, które mi stawiano, były natury tak białej, że nie miałem powodu do nieczeki i ukrywania się. Zresztą o wyjeździe zawiadomiłem władze, acz w swoim raporcie nie wskazałem wyraźnie miejsca wyjazdu.

Co się tyczy mego powrotu, to zawiadomiłem telegraficznie p. prokuratora Rudnickiego i sędziego Jaworowskiego. Wobec tego, że wydalim się z Warszawy, a byłem w tym czasie potrzebny do składania zeznań w sprawie urzędu śledczego, sędzia śledczy zastanowił względem mnie środków prewencyjny złożeń kaucji pieniężnej.

— W obecnej chwili — zaznacza p. Kurnatowski dobitnie — czuję się

zrównoważony i uspokojony i dlatego wróciłem do Warszawy. Posiadam świadectwa dwóch profesorów, lekarzy gdańskich, którzy orzekli, że stan mego zdrowia wymagałby jeszcze dłuższego pobytu nad morzem, lecz postanowiłem wracać, by raz skończyć z tą bolesną sprawą, co do której wierzę w to najmocniej, w najbliższym czasie wszystko się wyjaśni i wręczcie będo mógł oczyścić się gruntownie z niesłusznie stawianych mi zarzutów.

Robotnicy sowieccy mają mniej wolności niż w Rosji carskiej

BERLIN 5.1. Z inicjatywy Rosji udała się niedawno niemiecka delegacja robotnicza do Rosji sowieckiej, aby przestudować na miejscu położenie tamtejszych robotników. Uczestnik tej delegacji hamburski przywódca zawodowy Ostmeier w sprawozdaniu z wyjazdu zaznacza, że delegacja mogła oglądać tylko te przedsię-

E. H. Shakleston



BADACZ BIEGUNA POŁUDNIOWEGO który zginął podczas ekspedycji naukowej na statku Onest w r. 1921.

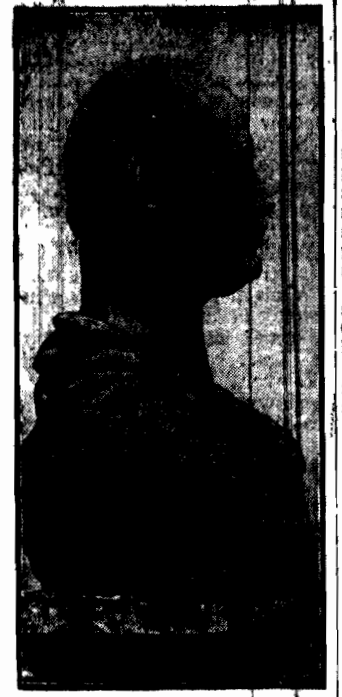
KRÓL RUMUŃSKI ZACHOROWAŁ PONOWNIE

PARYŻ, 5.1. Z Bukaresztu donoszą, że stan zdrowia króla Ferdynanda pogorszył się ponownie. Zachodzi obawa katastrofy.

AWANS PROK. RUDNICKIEGO

Na stanowisko naczelnego prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Warszawie mianowany ma być znakomity mówca i znawca prawa prokurator sądu okręgowego p. Kazimierz Rudnicki.

Mussolini



JAKO CEZAR RZYMSKI popierano, wyrzeźbione przez art. Manco di Coghetti, a przeznaczona do umieszczenia w pałacu Chigi.

ZMIANY W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW Dymisja

p. Wacława Grzybowskiego nastąpi w połowie stycznia

W kołach poinformowanych zapewniają, iż ustąpienie dr. Wacława Grzybowskiego ze stanowiska szefa gabinetu Prezesa Rady ministrów, zostało ostatecznie zdecydowane.

Dymisja p. Grzybowskiego nastąpić ma w połowie stycznia.

Na Malte przez Paryż i Rzym

Podróż angielskiego ministra skarbu

PARYŻ 5.1. Angielski minister skarbu Churchill w drodze na Malte zatrzymał się w Paryżu. Podobno zatrzyma się on równo-

Legendaria przyjaźń starca

BUDAPESZT, 5.1. Dziś wysoko był z IV pietra, zabijając się na miejscu. 72-letni zamożny kupiec, Wertes. Przyczyną samobójstwa

niez w Rzymie, gdzie odbędzie konferencję z Mussolinim i ministrem finansów włoskich Volpim.

jest śmierć jego przyjaciela, który przed kilku dniami na skutek nieuleczalnej choroby nerwowej popełnił samobójstwo.

B. wywiadowca Urzędu Śledczego Szwede

zgłosił się do władz prokuratorskich

Wrócił z Berlina, gdzie poddał się ciężkiej operacji

Były wywiadowca urzędu śledczego, Szwede, przeciw któremu wytoczono szereg zarzutów w związku z nadużyciami w urzędzie śledczym, wyjechał w swoim czasie nagłe zagranicę.

Przed kilku dniami p. Szwede wrócił do Warszawy i zgłosił się do władz prokuratorskich przedstawiając świadectwo le-

carskie, z którego wynika, że mu stał poddać się w Berlinie ciężkiej operacji wycięcia wrzodu z żołądka.

Po operacji zmuszony był przebywać zagranicą czas dłuższy na rekonwalescencję.

P. Szwede złożył zeznanie i ze strony władz sądowych nie był zatrzymany.

Powrót młodzieży polskiej z Rzymu

po uroczystościach ku czci patronów młodzieży

Wczoraj o godz. 4.10 po nocu wróciła do Warszawy pielgrzymka młodzieży szkolnej, która w liczbie 233 uczestników, wyjechała

ła w dn. 19 grudnia do Rzymu.

Na Dworcu Głównym witał wracającą młodzież rodziny jej bluzny znajomych.

Francja z Niemcami przeciw Polsce

Nieuznanie rekordów Konopackiej

Sport polski spotkał bolesny cios, — cios ten dotkliwszy, że zadany przez Francję, po której spodziewać się mogliśmy raczej pomocy, niż gnębienia.

Z prawdziwą przykrością notujemy po raz niewiadomo który fakt, że Francuzi wyraźnie zwalczą nasz sport, występując solidarnie z najzaciętszymi wrogami Polski.

Wszyscy mamy świeżo w pamięci pięćdziesiąt lat temu, kiedy w wielkich triumfach naszych kawalerzystów w Ameryce, podczas gdy nawet wroga prasa niemiecka poświęca im całe szpalty, — cała Polska sportowa dobrze pamięta niegościnnie traktowanie naszych narciarzy i wyraźne szykanowanie ich podczas zawodów.

Teraz dzięki Francuzce p. Millat — zapamiętajmy dobrze to nazwisko! — nieuznano rekordów światowego w rzucie dyskiem panny Haliny Konopackiej — bo dysk był o 6 gramów cięższy, a kółko do rzutów o 5 cm. mniejsze — a więc rzut był trudniejszy... — uznając rzut Niemki Reuter jako rekord światowy, mimo, iż dokonany był przy huraganowym wietrze i jedynie przy sędziach Niemcach.

Za rekordem Konopackiej głosował delegat Anglii, Czechosłowacji i Polski, przeciwko obaj delegaci Francji, dwu delegatów Niemiec i Szwed.

Groźny pochód grypy na zachodzie Europy

Hiszpanja, Francja, Szwajcaria i Anglia nawiedzone epidemją niebezpiecznej choroby

W małym mieście francuskim zaraza pochłonięła 103 ofiary

Od pewnego czasu, jak o tym donosimy, w innym miejscu, notowane są w Warszawie coraz częstsze i coraz złośliwsze wypadki grypy.

W ostatnich dniach zaczyna choroba ta, zwana popularnie influencją lub hiszpanką, przybierać nie tyle jeszcze u nas, ile przedewszystkiem w zachodnich krajach Europy niepokojące rozmiary

epidemj.

Przypomina się rok 1918, kiedy to przez połowę Europy, w tym i przez Polskę, przeszła pamiętna, głośnie pod nazwą hiszpanki — epidemia. Epidemji tej towarzyszyły wówczas liczne wypadki śmierci, co — jak donoszą ostatnie telegramy z Madrytu, Paryża, Genewy i Londynu powtarza się obecnie w Europie zachodniej.

Szczególnie w Hiszpanji przybrała epidemia grypy zagrażające rozmiary. W samej Barcelonie, liczącej 700 tysięcy mieszkańców, zachorowało przeszło 100 tysięcy osób.

Podobnie, jak i w r. 1918, wiele wypadków zachorowań kończy się tam śmiercią.

W okolicy Montpellier we Fran-

cji zanotowano w ciągu kilku dni aż 103 wypadki śmierci na hiszpankę. Wiele osób pogrzebano bez trumien. W szpitalach

umiera dziennie 18—20 osób. Ta ostra, nienotowana forma epidemji wywołała we Francji przerażenie. Urzędy zdrowia wydały pospie-

sznie szereg zarządzeń, które mają zapobiec przenoszeniu tej zdrażliwej choroby.

W formie nie mniej ostrej przedarła się ta epidemia i do Szwajcarii, gdzie w samym Kantonie genewskim zanotowano w ostatnich kilku dniach

28 tysięcy wypadków.

W Genewie i w Kantonie genewskim zamknięto cały szereg szkół.

I w Anglii szerzy się epidemia hiszpanki. Dotychczasowy przebieg tej choroby u Anglików nie jest ostry. Jako główne objawy występują

ból głowy i kłócie w krzyżu.

Oto groźne pokłosie doniesień telegraficznych z jednego dnia.

Byłoby nader pożądanem, aby władze sanitarne polskie już dziś wystąpiły do walki z tą niebezpieczną chorobą, która

nieubлагanie nadciąga ku nam od Zachodu. Odpowiednie pouczenia, zwłaszcza w szkołach, mogą w znacznej mierze przyczynić się do opanowania hiszpanki dopóki w słabej jeszcze formie nie epidemicznie grasuje wśród nas.

Epidemia grypy (influenzy) w Warszawie, nie tylko nie maleje, ale stale wzrasta. Największy odsetek zachorowań stwierdzono wśród urzędników państwowych.

Lekarze udzielają chorym urzędnikom najmniej tygodniowego urlopu.

Najnowsza kreacja kapeluszy



Paryskie magazyny lansują obecnie kapelusze stebnowane, jak koldry. Barwę pomarańczową.

Zjazd przedstawicieli szkolnictwa powszechnego

Dnia 12 bm. o 9 rano w mniejszej sali Tow. Higienicznego (ul. Karowa 31) odbędzie się zjazd przedstawicieli dozorów szkolnych, oraz opiek szkolnych powiatu warszawskiego.

Zjazd zwołuje powiatowa Rada szkolna celem omówienia sprawy aktualnych, związanych ze szkolnictwem powszechnym.

Zamiast psów — samoloty



Na mocy układu zawartego między firmą Junker a sowietami, świeżo zorganizowano regularny lot nad Morzem Białym, skąd aeroplany przywożą futra.

Najpiękniejszy kot



negrodzony na wystawie kotów w Londynie.

Zuchwały napad bandycki pod Katowicami

Bandyd, w mundurach policji i straży celnej, zrabowali 38 tysięcy złotych

KATOWICE, 5.1. Trzech bandytów zatrzymano przedzdzającą szosą pod Koncycami, w powiecie katowickim, samochód, wiozący kasjera składnicy towarowej w Nowej Wsi, Sławcka, oraz p. Potrawównę.

Bandyd, z których jeden przebrany był za policjanta, a drugi za strażnika celnego, uszkodzili motor i światło, poczem zrabowali Sławkowi teczkę z 27 tys. zł., a Potrawównie 9 tys. zł. i zbiegli.

Aresztowanie komisarza policji w Łodzi

Z jego rozkazu posterunkowi zbierali u kupców „dary świąteczne“

Nasz korespondent łódzki donosi: Z polecenia prokuratury, został aresztowany w Łodzi zastępca komisarza 10-go okręgu, podkomisarz Pachó.

Dzielnicy wykonali polecenie swego zwierzchnika i zebrali wielkie ilości towarów i artykułów spożywczych, gdyż właściciele w obawie przed represjami komisarza spełniali żądanie policjantów. Spodziewane są dalsze aresztowania.

Wynajem dolarówek

Nowy sposób wyzysku ludzi żądnych wygranej

Różni spekulanci i „spryciarze“ znaleźli nowy sposób wyzyskiwania ludzi naiwnych i żądnych wygranej, tych zaś jest legion.

Świeża „kombinacja“ polega na wynajmowaniu dolarówek na dzień ciągnięcia.

Cena takiego wynajmu wynosi 8 złotych od sztuki, co przy obecnej cenie dolarówki około 45 złotych, równa się niemal 20-tu procentom. Manipulacja ta, powtórzona 4 razy rocznie, daje spekulantom około 80-ciu procentów zysku, nie licząc wartości kuponu.

Wprawdzie ewentualna wygrana staje się własnością „dzierżawcy“, ale szansa wygranej jest nikła, a zafobek zaś spekulanta pewny.

Czy wobec tego nie jest znacznie praktyczniej kupić na własność dolarówkę? Jeśli kogoś stać na wyzwanie po 32 złote rocznie za „kno“, a właściwie do kieszeni spekulanta, to pewno stać będzie i na kupno dolarówki, na czym zyska sam nabywca i skarb państwa.

Zmieniły się czasy i — mody



— Zechce pani przyjąć życzenia noworoczne od dawnego przyjaciela rodziny. Pamiętam panią jako małą dziewczynkę, jeszcze w długiej sukience...

Bestjałskie egzekucje na schodach

czerezwyczajki

41 Łotyszów opowiada o ponurych scenach w piwnicznych kaźniach

Do Rygi przybył z Moskwy transport obywateli łotewskich, w liczbie 41 osób, wymienionych na komunistów, którzy odsiadywali karę w więzieniach ryskich. W rozmowach ze współpracownikami prasy ryskiej podali zakładnicy przerażające szczegóły swego pobytu w więzieniach sowieckich.

wa się w ciemnej piwnicy, funkcjonariusze G.P.U. rozbierają skazańca do naga, poczem zmuszają go do schodzenia po schodach, wiodących do piwnicy. W chwili tego schodzenia jeden z „czekistów“ strzela do skazańca z tyłu, kładąc go trupem na miejscu.

Rozstrzeliwania dokonywane są codziennie w moskiewskim więzieniu Butyrskim. Z celi skazańcy wyprowadzani są do kancelarii więzienia, gdzie się na nich rzucają funkcjonariusze G. P. U. O ile skazaniec usiłuje stawić opór, zostaje natychmiast związany i wrzucony do samochodu, w którym więźniowie przewożeni są na miejsce kaźni, do gmachu G.P.U. na Łubiance.

Przed egzekucją, która odby-

wa się w ciemnej piwnicy, funkcjonariusze G.P.U. rozbierają skazańca do naga, poczem zmuszają go do schodzenia po schodach, wiodących do piwnicy. W chwili tego schodzenia jeden z „czekistów“ strzela do skazańca z tyłu, kładąc go trupem na miejscu.

0 procenty od wierzytelności hipotecznych

PROCES W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

WARSZAWA, 6.1. Dla wierzycieli hipotecznych, stanowiących poważny zastęp obywateli, olbrzymie znaczenie posiada precedensalny proces między dr. Meyersonem, a p. D. Małiniakiem.

Dr. Meyerson wystąpił przeciw swemu przeciwnikowi z powództwem o

odsetki od sumy hipotecznej bez ostatecznego jej ustalenia w złotych.

Dotychczas dłużnicy zmuszali wierzycieli do ustalania w drodze ustawowego przerechowania na złote wysokości sumy hipotecznej i następnie dopiero obliczania procentów, stanowiących wobec tego ściśle określona pozycję.

Przedstawiciel powoda, adw. L. Muttermich zrobił

inaczej: poprostu wystąpił o zarządzanie odsetek od wierzytelności hipotecznej w wysokości 25 proc., zastrzegając sobie prawo późniejszego przerechowania sumy hipotecznej.

Sąd pokoju w ten sposób skonstruowane powództwo uwzględnił, sąd okręgowy jednak wyrok ten uchylił i powództwo oddalił.

Niezrażony tem wierzyciel hipoteczny wystąpił przed

sąd najwyższy, który wyrok drugiej instancji uchylił, uznając słuszność skargi kasacyjnej, która wychodziła z założenia, że redukcja wierzytelności o trzy czwarte spowodowaną była redukcją komornego, jak na to wskazuje § 5 rozporządzenia, mówiący o komornem „obecnie“ określonym na podstawie ustawy o ochronie

Było to rozporządzenie czasowe.

Skoro zatem minie okres płatności zredukowanego komornego — co nastąpi w dniu 1.1.1928 r., to

odsetki od sum hipotecznych, ulokowanych na nieruchomościach miejskich, będą płatne z dn. 1.1.1928 w pełnej wysokości, gdyż przy innej interpretacji istniałaby sprzeczność z § 6 stanowiącym, że wierzytelności na pustych placach, nie dających żadnych dochodów i bardziej obciążonych podatkami — winny być przerechowane w wysokości 50 proc., co nie mogło być intencją prawodawcy.

TELEFON ANGLJA — INDJE

Jest już kwestją najbliższej przyszłości dzięki zdobyciom nowoczesnej techniki

WIEDEN, 1.1. W obecności prezydenta Austrii, kanclerza i członków rządu, oraz niemieckiego ministra poczt Stingla odbyło się uroczyste otwarcie połączenia telefonicznego Norymberga — Wiedeń.

Minister Stingl oświadczył, że dzięki nowoczesnej technice, nie stoi na przeszkodzie aby wybudować również linje telefoniczne między Europą zachodnią a połami najłowem: na Iraku i w

Persji a nawet, aby przeprowadzić połączenie telefoniczne między Londynem, a Indjami.

Tak samo technicznie możliwe jest połączenie telefoniczne między Wiedniem a Nowym Jorkiem.

Z końcem lutego nastąpi otwarcie bezpośredniego połączenia telefonicznego między Wiedniem a Paryżem, w kwietniu zaś między Wiedniem a Londynem.

Z duchem czasu



Wędrowny Jankowicz

Nowy talent



Natalja Kingston, której powieść jest przedmiotem gorącej dyskusji w salach amerykańskich.

NIEPOKOJĄCE POGŁOSKI

Czyżby zmiana na stanowisku komendanta policji powiatowej?

Z prywatnych, lecz pewnych źródeł, dowiadujemy się, że komendant powiatowej policji państwowej nadkom. Albin Sobociński opuścił swoje stanowisko w Białymstoku, przechodząc do innego miasteczka.

P. Sobociński zbyt dużo działał dla Białegostoku, aby można było obojętnie przyjąć tę zmianę do wiadomości. Dzięki energii i zdolnościom p. komendanta Sobocińskiego na terenie całego powiatu ostatnio panował zupełny spokój i kronika policyjna nie miała do zanotowania poważniejszych wypadków. Mimo różnorodnego składu ludności naszego powiatu dzięki taktowi p. komendanta nie było

tarć na tle narodowościowym lub wyznaniowym.

P. komendant Sobociński interesował się żywo wszystkim, co miało miejsce na terenie podległego mu powiatu.

W czasie pożarów nawet na prowincji przybywał zawsze z pierwszym na miejsce bez względu na porę i zarządzeniami swymi uratował niejedno mienie od kradzieży i zniszczenia w czasie pożaru. Dzięki niezmiernie dobrej pracy p. nadkom. Sobocińskiego została narazie wyświetlona tajemnicza sprawa zabójstwa szoferą Rosieckiego.

Jeśli przeniesienie p. Sobocińskiego rzeczywiście ma być faktem,

nasuwa to smutne refleksje, jak często dla względów nieznanych bliżej społeczeństwu dokonywane są zmiany, często ze szkodą ogółu. Szczególny ten obaw powtarza się coraz częściej w Białymstoku.

Wahania drożyzni

Według danych Wydziału Statystycznego Magistratu drożyzna podniosła się w grudniu o 0,5%.

Jasełka.

Kierownictwo Ochrony Miejskiej Nr. 1 (ul. Dąbrowskiego 10) organizuje w dniu 9 stycznia o godz. 5-jej pp. w lokalu Ochrony „Jasełkę”, którą odegrają wychowawcy Ochrony.

Obwieszczenia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

(ciąg dalszy).

Pod Nr. 4979. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa—Szejma Lewin”, siedziba: Białystok, ul. Mińska Nr. 1, właściciel Szejma Lewin, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Artyleryjskiej pod Nr. 4.

Pod Nr. 4980. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy—Brajna Lipkies”, siedziba: Białystok, ul. Polna nr. 19, właścicielka Brajna Lipkies, mieszkała tamże.

Pod Nr. 4981. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż wyrobów żelaznych—Josef Miesiążnik”, siedziba: miasteczko Zabłudów, powiatu białostockiego, Mały Rynek, właściciel Josef-Lejb Miesiążnik, zamieszkały w miasteczku Zabłudowie powiatu białostockiego przy ul. Białostockiej pod nr. 12.

Pod Nr. 4982. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy—Zygmunt Siewiewicz”, siedziba Białystok, ulica Sienkiewicza nr. 111, właściciel Zygmunt Siewiewicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Fabrycznej pod nr. 71.

Pod Nr. 4983. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż obuwi—Kalman Sofer”, siedziba Białystok, ul. Warszawska nr. 23, właściciel Kalman Sofer zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4984. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep galanteryjnych i biżuteryjnych towarów—Dawid Szejnberg”, siedziba Białystok, ul. Mickiewicza nr. 33, właściciel Dawid Szejnberg, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4985. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy—Anna Zarembska”, siedziba wieś Chraboty gminy Obrubniki powiatu białostockiego, właścicielka Anna Zarembska, zamieszkała tamże.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 22 listopada 1926 r. Pod Nr. 2015. Firma „Cukiernia i kawiarnia—Szejma Kantor”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Generalna Reprezentacja pierwszorzędnego artykułu codziennego potrzebę oddany na województwo tamtejsze solidnie osobie lub firmie. Warunki: zdolności organizacyjne i odpowiedzialnie, kapitał do przejęcia składnicy hurtowej. ST. WIKIŁSKA właśc. Jan Mrocza Wytwórnia Chemiczna, Bydgoszcz, ul. Bernardyńska 10. 38

Ogłoszenie 41 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, i rew. miasta Białegostoku, Julian Powojński, zam. przy ul. Kraszewskiego Nr. 1, ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1927 r. o godz. 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Świętojańskiej pod Nr. 15, w fabryce „E-Becker i S-ka” odbędzie się sprzedaż przez licytację, należącej do firm „Ch. Gliertz i E. Gliertz” oraz „I. M. Sokół i S-wie”, maszyny do suszenia towarów włókienniczych, ocenionej na 5.000.— zł. Białystok, dnia 5.I.1927 r.

W dniu 27 listopada 1926 r.

Pod Nr. 1901. „Pracownia ubiorów męskich—Aron Nowik”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Zakład krawiecki—Owsej Nowik” właściciel Owsej Nowik.

Pod Nr. 1622 „Herbaciarnia—Józefa Sylwanowicz”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Sklep spożywczy—Józefa Sylwanowicz.

W dniu 9 grudnia 1926 r.

Pod Nr. 2929. Firma „B-cia S. i A. Oppenheim, spółka firmowa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Pod Nr. 3042. „Sprzedaż win i wódek—Fejga Maler”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Drobna sprzedaż wyrobów tytoniowych—Fejga Ickowicz”.

(dalszy ciąg nastąpi)

Uwagi na czasie

Swego czasu zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo, zagrażające życiu mieszkańców Starosiele, a zwłaszcza działu szkolnej, wskutek braku szlabanu przy przejeździe kolejowym.

Zaznaczyliśmy wówczas, że przy

przejeździe kolejowym niema światła, ani sygnałów ostrzegawczych. Władze dotychczas nic w tej sprawie nie zrobiły. Apelujemy ponownie o uporządkowanie tej bardzo pilnej sprawy.

Pożar we młynie Borowicza

Dnia 5-go bm. o godz. 23 min. 40 w młynie Nochim Borowicza (Sienkiewicza 73) wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, skutkiem czego spłonął dach i część urządzeń wewnętrznych oraz mąka i zboże. Wysokość strat narazie nie ustalono.

W akcji ratunkowej brały udział miejska i ochotnicza straż og-

niowa. O godz. 2-jej min. 40 pożar ostatecznie został zlikwidowany. Na miejscu pożaru byli obecni: kierownik komisariatu p.p w Białymstoku i kierownik Urzędu Śledczego z wywiadowcami, oraz mundurowa policja, która pilnowała rzeczy, wyniesionych przez sąsiadów.

Uczciwi złodzieje

W tych dniach przy ul. Zamenhofa do stojącego obok domu nr. 15 Lejby Salmana doszedł jakiś nieznamy mężczyzna i zapytał go: „Czy pan małe zna?” Salmański się przypatrywał, lecz nie mógł sobie przypomnieć, aby go miał znać.

W tej chwili dwie osoby przechnęły się koło niego i wszyscy trzej zniknęli.

Salmański zauważył wtedy brak pugileresu wraz z 7 dolarami, oraz weksłami, o czym zameldował policji.

rów, ale i wszystkie weksle i dokumenty. Zaiste, uczciwi złodzieje!

Dzieciobójstwo

W tych dniach ujawniono dzieciobójstwo, dokonane przez Stanisławę Łuczej, zamieszkałą we wsi Składy-Borowce, gm. Piekuty, pow. wysoko-mezowieckiego. Sprawczynię wraz z dochodzeniem przekazano władzom sądom.

Kradzież

Z wozowni, mieszczącej się w posesji przy ul. Sienkiewicza 28, za pomocą podebranego klucza skradziono 1 liberję, 1 parę spodni breszowych, oraz psaki od chomąt na szkodę Sejmiku Powiatowego.

Sprawcę zatrzymano. Jest nim Szymonik Wincenty (Kozłowa 37). Psaki od chomątów znaleziono w jego mieszkaniu.

Błyskawiczna likwidacja kradzieży

W dniu 5-go stycznia o godz. 16.30 u Krukowskiego Jana (ulica Sosnowa Nr. 37) w Urzędzie pocztowym skradziono z kieszeni portfel zawierający 27 złotych gotówkę oraz 3 weksle na sumę 950 złotych i legitymację inwalidzką. Sprawca kradzieży, Sionimski Jonasz, zam. przy ul. Stołecznej Nr. 11, ujęty.

Samobójstwo

W dniu 1-go bm. wystrzałem z rewolweru pozbawił siebie życia mieszkaniec folwarku Sieniomy, gm. Władzowo, pow. białostockiego Eugeniusz Enoryk, kpt. rezerwy, podobno wskutek nieporozumień rodzinnych.

Przez zieloną granicę

Maria Jegorowa, stała mieszkanka m. Drusienik, która usiłowała przekroczyć nielegalnie granicę do Rosji w celu odzyskania swego męża, została przez KOP. zatrzymana i skierowana do władz.

Chcesz uprzyjemnić sobie wolną chwilę?

zaproszemy „Bibliotekę Groszową”
ostatnio wystąpił Wałka o ogień, J. H. Rosny Śmierć urzędnika, A. Czechow Ben-Hur, L. Wallace. Manon Lescaut, X. Prevost. Promienie FF., Winaver Rozrywki Miljonera, A. Benet. Sceny z życia cyganerii, Murger. Czerwony błazen, Białejewskiego. Von Molken. Dygański. Wyspa obiecana, L. Bravn. Judaszek, Szczedrym.
W drukarni Boczna antena, Winaver. Skrzywdzeni i poniżeni, Dostojewski. As — Dygańskiego.
Prenumerata kwartalnie 13tomów 8 zł. 95 gr. w sprawie 13 zł.
„Biblioteka Groszowa” Warszawa, Moniuszki Nr. 11.

Apollo Początek 530, 745, 10. Ceny na film powyższy obniżone nie będą.
Passe-partout bezwzględnie nie watne. Ceny miejsc od 1.50 zł.
Dla młodzieży do lat 18, ceny 1 zł. występuje na scenie znana wodwił.
BEN-HUR
Nad program **Katia MASŁOWA**
w swoim oryginalnym repertuarze.

Modern KSIĘŻNICZKA i BŁAZEN
Nie patrz na kolosalne koszty, ceny nie podw. 1 zł.
Pocz. 6³⁰, 8³⁰, i 10³⁰ W. Dziś po raz ostatni.
Monumentalny dramat dworski w 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych: **Houquette Duflos i Karol de Roche.**
w roli księżniczki Olgi w podwójnej roli: króla i błazna
Niewidziana wystawa. Bale dworskie. Olsniwające stroje.

UWAGA, myśliwi!
Plac najwyższe ceny za surowe skóry lisów, kun, tchórzy, wiewiórek i zające 1291
SKŁAD **F. Jankielewicz,** FUTER Białystok, ul. Sienkiewicza 18.

E.L. GOLDBERG
LEKARZ-DENTYSTA
Białystok, Sienkiewicza 24-2 (róg Nadzecznej), telefon 7 67.

Lista „nieuprzywilejowanych”

Wykonując Rozporz. Prezydenta Rzplitej, władze Skarbowe przystąpiły już do układania listy osób „nieuprzywilejowanych”, którym zostały cofnięte koncesje na sprzedaż napojów alkoholowych z dnem 1 stycznia r. b. z prawem

likwidacji do 1.7. 1927 r. Na terenie naszego województwa cofnięto 141 koncesje. Posiadaczom wyżej wymienionych koncesyj, przysługujące prawo odwołania się do Ministerstwa Skarbu.

Skarbowy Wydział Karny

Swego czasu podaliśmy wiadomość o zorganizowaniu specjalnego Wydziału dla Karnych spraw Skarbowych.

Jak się dowiadujemy przewo-

niczącym Wydziału został wyznaczony Sędzia Sądu Okręgowego p. Moszyński, zaś sędziami wyrokującymi będą pp: Rybickowski, Dworakowski, Sikorski i Surewicz.

Kradzież dokumentów urzędowych

W dniu 31-go ub. m. o godz. 22-jej w Urzędzie Gminnym w Międzyrzeczu, pow. wolkowskiego dokonano kradzieży korespondencji urzędowej z szafy, mieszkaniec wsi Pietrowicz, gm. Międzyrzecz,

Michał Chojko. Skradzioną korespondencję, po ustaleniu nazwiska sprawcy i przytrzymaniu go do dyspozycji władz sądowych, odebrano od Michała Chojko.

Chór Zw. Strzeleckiego

Dowiadujemy się, że miejscowy Związek Strzelecki zorganizował chór mieszany, którego pierwsza próba odbędzie się 7-go b. m. w

lokalu Związku przy ul. Elektrycznej nr. 9. Jak nas informują, przyjmowane są jeszcze zapisy do zespołu chóru.

Skutki zbrodniczej agitacji

Dnia 28-go ub. m. mieszkańcy wsi Bielany, gm. Nowy Dwór, pow. sokólskiego na skutek agitacji stawali opór egzekutorowi wydziału powiatowego w Sokółce, przybyłemu w celu przymusowego ściągania zaległego podatku drogowego.

ściągnięto, a przeciw winnym wdrożono dochodzenie.

CHOROBY PŁUC
Grudzień płuc jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, i brochu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosujaj pp. lekarze „Balsam Thiocolan-Age”
który, ułatwiając wydzielanie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz potępsza wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza 1294
Sprzedają apteki i składy apteczne

Modern KSIĘŻNICZKA i BŁAZEN
Nie patrz na kolosalne koszty, ceny nie podw. 1 zł.
Pocz. 6³⁰, 8³⁰, i 10³⁰ W. Dziś po raz ostatni.
Monumentalny dramat dworski w 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych: **Houquette Duflos i Karol de Roche.**
w roli księżniczki Olgi w podwójnej roli: króla i błazna
Niewidziana wystawa. Bale dworskie. Olsniwające stroje.

E.L. GOLDBERG
LEKARZ-DENTYSTA
Białystok, Sienkiewicza 24-2 (róg Nadzecznej), telefon 7 67.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.—
CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna półowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.